



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW

Okręgowy Zarząd w Gdańsku
Ul. Grunwaldzka 102
80-244 Gdańsk

tel./fax (58) 341 75 25
tel./fax (58) 345 13 47
mail. gdańsk@pzd.pl

NIP: 957-05-82-050

Regon: 007015915

KRS: 0000293886

Konto PKO BP S.A. O/Gdańsk 10 1020 1811 0000 0602 0093 2947

Gdańsk, dnia 25.11.2011r.

**Szanowny Pan
Stanisław Dąbrowski
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego
Warszawa**

Szanowny Panie Prezesie!

Demokratycznie wybrani i społecznie wykonujący swoje obowiązki członkowie statutowych organów Okręgu Gdańskiego Polskiego Związku Działkowców zebrani na II posiedzeniu Okręgowego Zarządu w Gdańsku w dniu 25 listopada 2011 roku, po szczegółowym zapoznaniu się z Pana odpowiedzią na list otwarty Międzynarodowego Biura Ogrodów Działkowych i Rodzinnych w Luksemburgu wyrażają zdziwienie i dezaprobatę dla treści w niej zawartych.

Nasz demokratycznie wybrany, ogólnopolski reprezentant Krajowa Rada PZD przekazała do Luksemburga pełną dokumentację dotyczącą wniosku skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego przez Pana poprzednika. Zapewniamy, że Międzynarodowe Biuro, wbrew temu, co Pan twierdzi w swoim wystąpieniu, jest całkowicie zaznajomione ze szczegółami wniosku i to jego treści były powodem wystąpienia do naczelnych organów Państwa Polskiego.

Nie odniósł się Pan do fundamentalnych kwestii podniesionych przez Międzynarodowe Biuro natomiast z niezrozumiałych powodów zawarł stwierdzenia i opinie nas, polskich działkowców, krzywdzące i do tego nieprawdziwe.

W żadnym miejscu Pana wystąpienia nie znaleźliśmy odpowiedzi jak się ma podważenie konstytucyjności całej Ustawy o ROD do wyrażanej troski o działkowców. Czyżby było nim dążenie do ostatecznego uchylenia przepisów gwarantujących nam działkowcom chociażby prawo do działki, własność naniesień i nasadzeń na działce, zwolnienia podatkowe, ochrona likwidacji

naszych ogrodów na jakikolwiek dowolny cel, odszkodowania w razie utraty własności a może ochrona przed występującymi roszczeniami do gruntów użytkowanych przez Związek?

Odpowiedzi na te kwestie w piśmie brak, lecz za to podważenie naszych fundamentalnych praw uznaje Pan za działanie na wzmocnienie pozycji prawnej – jakoś trudno nam zrozumieć ten tok rozumowania.

Szanowny Panie!

W liście skierowanym do Międzynarodowego Biura zawarł Pan takie oto stwierdzenie: „każde stanowisko wyrażane przez organizacje społeczne jest traktowane poważnie i uwzględniane przez Sąd Najwyższy.” Kłóci się ono jawnie z dotychczasową praktyką nie udzielania jakiegokolwiek odpowiedzi na tysiące wystąpień działkowców, ogrodów i demokratycznie wybranych organów Związku kierowanych również do Pana od lutego 2010 roku!

Dopiero list Międzynarodowego Biura przerwał Pana milczenie w tej fundamentalnej dla milionowej społecznej organizacji sprawie!

Z treści skierowanego listu wynika jednoznacznie, że to nie Międzynarodowe Biuro i członkowie PZD ponoć nie znają treści Ustawy o ROD w obronie, której występują. Jest wręcz odwrotnie, to Pana Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie całkowicie zapoznano ze szczegółami wniosku złożonego przez swojego poprzednika i z naszą ustawą.

Twierdzi Pan, że ustawa o ROD pozbawia działkowców wpływu na zarządzanie Polskim Związkiem Działkowców, a zapomina i nie dostrzega, iż zgodnie z tą ustawą nasz Związek jest samodzielną i samorządną organizacją funkcjonującą w oparciu o tą Ustawę i Statut. Statut podlegający rejestracji przez Sąd Rejestrowy i który precyzyjnie określa zasady funkcjonowania PZD wprowadzając fundamentalną zasadę, że członkami demokratycznie wybieranych organów mogą być wyłącznie członkowie PZD.

Jednoznacznie wynika z tego, że tylko i wyłącznie członkowie Związku mają wpływ na zarządzanie naszą społeczną, pozarządową organizacją.

Twierdzi Pan, że zaskarżając przepisy dotyczące zasad korzystania z terenów ROD przez milion działkowców uznał, iż niekonstytucyjnym ponoć jest posiadanie takich uprawnień przez jedną organizację, czyli PZD, a brak tego w odniesieniu do innych często „kanapowych” stowarzyszeń.

Stowarzyszenia te zakładają, jak Pan pisze, „osoby niezadowolone ze sposobu, jaki PZD wykonuje swoje funkcje”.

Zapomina Pan, że te osoby zostały usunięte z naszej organizacji przez samych działkowców za rażące naruszanie przepisów związkowych i powszechnie obowiązujących; za próby zamieszkiwania i meldowania się na użytkowanych działkach, za budowanie nie altan, lecz domów mieszkalnych o powierzchniach przekraczających normy zawarte tak w naszych przepisach jak i w Prawie Budowlanym. Jeżeli takie osoby znajdują postuch w Sądzie Najwyższym, to pozostawiamy bez komentarza.

Zapomniał Pan także, że uwzględnienie wniosku przez Trybunał Konstytucyjny nie spowoduje nadania tych praw innym organizacjom, lecz za to nieodwracalnie odbierze je nam działkowcom z Polskiego Związku Działkowców. W Pana wystąpieniu znajdujemy także bardzo przewrotnie brzmiące stwierdzenia, iż jakoby wniosek skierowany do Trybunału ma na celu poszanowanie ochrony własności indywidualnej działkowców i PZD.

Ten wniosek niestety temu nie służy, lecz w rzeczywistości jej zagraża, wzmacniając własność publiczną jednoznacznie zmierzając do usunięcia z porządku prawnego zapisu art.15 ust.2 Ustawy o ROD.

Zapomniał Pan, że Trybunał Konstytucyjny już raz orzekał w sprawie niektórych artykułów Ustawy o ROD i niezrozumiałym dla nas jest podważanie zapisów całej naszej Ustawy, jako niekonstytucyjnej, czego jako żywo nie rozumieją nawet prawnicy!

Szanowny Panie Prezesie!

Swoimi poniżej złożonymi podpisami apelujemy o dogłębne przeanalizowanie całokształtu sprawy i w trosce o milionową rzeszę członków Polskiego Związku Działkowców, będących nade wszystko polskimi Obywatelami wnosimy o wycofanie wniosku z Trybunału Konstytucyjnego.

Polscy działkowcy wiedzą aż nadto dobrze, że celem wniosku nie jest sprawdzenie zgodności Ustawy o ROD z Konstytucją RP a wyłącznie usunięciem jej, jako jedynej przeszkody na drodze do uzyskania swobodnego dostępu do gruntów przez nas użytkowanych.

Nasze stanowisko kierujemy również do:

- Prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Rzeplińskiego i Sędziów Trybunału Konstytucyjnego prosząc o rozagę w tej sprawie,
- Marszałka Sejmu RP Ewy Kopacz z prośbą o pamiętanie, że szkodę poniosą polscy Obywatele suwereni władzy publicznej

oraz przekazujemy do wiadomości:

- Prezesa Polskiego Związku Działkowców Eugeniusza Kondrackiego,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt,
- Przewodniczącej Krajowej Komisji Rozjemczej PZD Olgi Ochrymiuk.

Z działkowym pozdrowieniem

Spółecznie wykonujący swoje obowiązki wobec członków i Związku

Prezes

WicePrezes

WicePrezes

Sekretarz

Skarbnik

Członkowie OZ:

Czesław Smoczyński

Jan Dawidowicz

Stanisław Kasperek

Waldemar Lewandowski

Zdzisław Kamiński

Antoni Chądzyński

Maria Domalewska

Stanisław Dominiak

Wiesław Dziwosz

Jan Dyjak

Bernard Goldyszewicz

Stefan Gross

Anna Grzesiak

Bogdan Grzela

Ryszard Gurtiakow

Mieczysław Kamiński

Klaus Kosowski

Henryk Kostro

Jan Kowalski

Agnieszka Machnikowska

Józef Maćkowiak

Leonard Niewiński

Jarosław Parus

Wojciech Pera

Ryszard Poniatowski

Franciszek Potulski

Jan Ptasznik

Brunon Raulin

Tadeusz Rojek

Ewa Sikora

**Tomasz Szturomski
Jadwiga Włoch
Longin Woźniak
Regina Zajkowska
Miroslaw Zawadzki.**

Okręgowa Komisja Rewizyjna PZD

Przewodniczący	Bogusław Dąbrowski
Z-ca Przewodniczącego	Elżbieta Senecka
Z-ca Przewodniczącego	Marianna Krawczyk
Sekretarz	Jolanta Rutkowska
Członkowie:	Sabina Chinalska
	Mariusz Draniewicz
	Andrzej Jancz
	Piotr Mikiuła
	Stanisław Orłowski
	Tadeusz Sakowicz
	Andrzej Zajcew.

Okręgowa Komisja Rozjemcza PZD

Przewodniczący	Józef Pisarski
Z-ca Przewodniczącego	Janina Farmas
Sekretarz	Leonarda Bachar-Kowalska
Członkowie:	Bogusław Binięda
	Piotr Bućko
	Henryk Krasiński
	Jadwiga Lewandowska
	Marian Szymczak
	Stanisław Walczuk
	Jerzy Zacharzewski
	Angelika Zając.

Gdańsk, dnia 25 listopada 2011 roku